



Dzień dobry Kochane dzieci! ☺

Drodzy rodzice! W tym tygodniu kształtujemy okazywanie szacunku, miłości i przywiązania do mamy oraz więź emocjonalną ze swoją rodziną ☺

Poniedziałek: 25.05.2020

Temat tygodniowy: Dla ukochanej mamy

Temat dnia: Moja mama jest kochana

Cele: dziecko:

- uważnie słucha
- odpowiada na pytania dotyczące wysłuchanego utworu
- rozwija zmysł węchu
- wzbogaca słownictwo
- poprawnie reaguje na sygnał
- uwrażliwia się na artykulację w muzyce
- doskonali poczucie rytmu
- wyzwała twórczą aktywność ruchową przy muzyce

- 1. „Zapach mamy”** – słuchanie opowiadania R. Piątkowskiej; wypowiedanie się na temat treści utworu

Potrzebne pomoce: [ZAŁĄCZNIK 1](#)

- 2. „Co tak pachnie?”** – doskonalenie zmysłu węchu; rozpoznawanie artykułów spożywczych po zapachu, np.: czekolady, cytryny, kawy, cebuli; nazywanie i określanie zapachów: intensywny, delikatny, ostry, brzydki, ładny, przyjemny, nieprzyjemny itp.

Potrzebne pomoce: różne artykuły spożywcze, chustka do zawiązania oczu

3. „**Idziemy na spacer**” – zabawa orientacyjno-porządkowa. Dziecko biega po pokoju w rytmie dźwięków tamburyna. Na hasło: *Na spacer!* dobiera się z mamą w parę i maszerują w dowolnym kierunku.

Potrzebne pomoce: tamburyn

4. „**Serce puka raz i dwa**” – zajęcia muzyczno- ruchowe

- **Moja mama i mój tata** – zabawa naśladowcza. Rodzic do zabawy akompaniuje na tamburynie z bębenkiem. Gdy gra pałeczką do marszu, biegu lub cwału, dziecko porusza się w rytmie po pokoju. Na dźwięk tamburyna *tremolo* (potrząsanie instrumentem w powietrzu) dziecko się zatrzymuje i na hasło: *Mama!* lub *Tata!* – naśladują ruchem i gestem swoich rodziców, np. sposób poruszania, mimikę, zapamiętane czynności najczęściej wykonywane przez rodziców w domu

Potrzebne pomoce: bębenek z tamburynem, pałeczka zakończona filcem

- **Mam serduszko** – nauka piosenki, zabawa ilustracyjna oraz gra na bębenku. Dziecko uczy się piosenki, powtarzając za rodzicem. Gdy dobrze opanują tekst i melodię, rodzic ustala następujące gesty podczas śpiewania refrenu:

Ref. *Serce puka* (dziecko wskazuje serce) *raz i dwa*, (trzy razy klaszczą)
to dla ciebie, mamo gra! (wyciąga ręce przed sobą)
Serce puka raz i dwa, (jw.)
to dla ciebie gra! (jw.)

Nauczyciel wybiera chętne dzieci do zespołu instrumentalnego

Dziecko graje podczas refrenu:

raz i dwa – bębenek gra rytmicznie trzy razy
to dla ciebie, mamo (tato), gra! – rytmicznie gra na bębenku
to dla ciebie gra! – jw.

Potrzebne pomoce: bębenki, piosenka „Mam serduszko”,

<https://www.youtube.com/watch?v=pTuCDD2zQ3A&t=46s> , ZAŁĄCZNIK 2

- **Kwiaty dla mamy i taty** – zabawa relaksacyjno- -oddechowa. Rodzic daje dziecku jedną chustkę szyfonową i włącza nagranie „Nokturnu” Fryderyka Chopina. Dziecko improwizuje ruch zgodnie z tempem i nastrojem utworu. Gdy rodzic zrobi pauzę i zagra na trójkacie *tremolo*, dziecko zatrzymuje się w miejscu. Zgniatają chustkę i ukrywa ją w dłoniach, a następnie lekko uchyla dłonie, aby chustka przypominała pąki kwiatów. Dziecko wacha „kwiaty”. Biorą szybko wdech nosem i powoli wypuszczają powietrze ustami.

Potrzebne pomoce: chustki szyfonowe, trójkąt , „Nokturn Es-dur op. 9”,
<https://www.youtube.com/watch?v=xtoHIIgaaUo&list=PL902A1042F867DD44>

Zabawa popołudniowa:

„**Serce dla mojej mamy**” – układanie kompozycji z materiału przyrodniczego

Potrzebne pomoce: kamyki, patyki, płatki kwiatów, listki



Życzymy Miłego dnia! ☺

**Pozdrawiamy ! ☺
Pani Ola i Pani Angelika ☺**

ZAŁĄCZNIK 1

Zapach mamy

Jak ja nie lubię, kiedy mama gdzieś wyjeżdża. Dom bez mamy jest jakiś inny. A jutro znowu wyjeżdża na kilka dni – westchnąłem. – Więc jeszcze tylko dziś przytuli mnie przed snem, bo jutro... Nagle poczułem, jak w gardle rośnie mi wielka kula, a z oczu kapią łzy.

– Tomeczku, kochanie, wiem, że ci przykro, ale to tylko trzy dni. Tata i babcia wspaniale się tobą zaopiekują.

A ja szybko wrócę i przywiozę ci jakąś pamiątkę z tej podróży. Obiecuję. No już uśmiechnij się do mnie, skarbie

– szepnęła mama i przytuliła mnie mocno.

– Mamo, jak jesteś blisko, zawsze czuję taki ładny zapach. Poznałbym cię po nim wśród tysiąca innych mam – powiedziałem. – Tak pachną moje ulubione perfumy. Cieszę się, że ten zapach ci się podoba – powiedziała mama, uśmiechnęła się i wyszła z pokoju.

Po chwili wyskoczyłem z łóżka i pobiegłem do łazienki.

– Mam genialny pomysł. Gdzieś tu musi być... – mruknąłem, przeszukując półkę z kosmetykami mamy. – Ile tego tu jest – zdziwiłem się, przesuwając pudełeczka z kremami, szminki, tubki i pędzelki. Wreszcie trafiłem na mały, śliczny flakonik i powąchałem go.

– Znalazłem, to te perfumy – odetchnąłem z ulgą. Potem poszedłem do kuchni i wybrałem trzy małe słoiczki po dżemie. Takie słoiczki babcia starannie umyła i przechowywała w kuchennej szafce. Teraz do każdego słoiczka prysnę trochę tych perfum i szybko zakręcę wieczko. Będę miał w nich zapach mamy. Po jednym słoiczku na każdy wieczór; kiedy jej nie będzie – ucieszyłem się. A kiedy w każdym słoiczku uwięziony był już piękny zapach, szybko schowałem je do swojej szafki i nareszcie mogłem zasnąć.

Tak jak przewidywałem, dni bez mamy, a zwłaszcza wieczory, zdawały się nie mieć końca. Ale najbardziej tęskniłem za nią, kiedy nadchodziła pora snu. Babcia czytała mi wtedy długą bajkę, a tata zawsze całował przed snem, ale kiedy tylko wyszli z pokoju, wyjmowałem z szafki słoiczek. Odkręcałem wieczko i zamykałem oczy. Otaczał mnie wtedy zapach, jakby ramiona mamy.

– Dobranoc mamusiu – szeptałem i dopiero wtedy nadchodził sen. Tak było przez dwa wieczory, ale trzeciej nocy długo nie mogłem zasnąć.

– Mama wraca jutro rano do domu. Pewnie jak się zbudzę, ona już tu będzie – cieszyłem się.

Wreszcie usnąłem zmęczony, zaciskając w ręce słoiczek. Ale co to?! Mama jest zamknięta w moim słoiku! Puka paluszkami w szklaną ścianę i chyba chce wyjść. – Ojej, co ja zrobię z taką maleńką mamą? Mogę ją teraz wsadzić do któregoś z moich wyścigowych samochodzików, teraz się tam zmieści. A już na pewno uda mi się wepchnąć ją do mojej ulubionej koparki – pomyślałem. Odkręciłem więc słoiczek i pomogłem mamie z niego wyjść.

Nagle poczułem zapach mamy i jej ręce na swojej buzi. Potem mama dała mi całusa.

– Dzień dobry, kochanie! – to był jej głos.

Obudziłem się i przetrąłem oczy.

– Mamo, ja ty szybko urośłaś – zawołałem.

– Coś takiego! Czyżbym się przez te trzy dni powiększyła? – zaśmiała się mama i położyła na poduszce piękny

złoty gwizdek i następne autko do mojej kolekcji.

– Dziękuję, mamo! Jest super, szkoda tylko, że się już do niego nie zmieścisz – powiedziałem.

– No, gdybym była taka mała, nie mogłabym zrobić ci omletów na śniadanie – uśmiechnęła się mama.

– Hura! Omlety! – zawołałem, wyskakując z łóżka. Jak dobrze, że mama jest duża, wielka, ogromna! Tylko z czego się tak śmieje w tej kuchni?

Renata Piątkowska

Źródło: R. Piątkowska, „Zapach mamy” [:] R. Piątkowska, „Opowiadania dla przedszkolaków”, Wydawnictwo BIS, Warszawa 2012, s. 80–84

ZAŁĄCZNIK 2

„Mam serduszko”

1. Zobacz, mamo, zobacz,
co ja tutaj mam,
takie duże serce
tobie dzisiaj dam.

Ref.: Serce puka raz i dwa,
to dla ciebie, mamo, gra!
Serce puka raz i dwa,
to dla ciebie gra!

2. Słuchaj, tato, słuchaj,
coś dla ciebie mam.
wesołą piosenkę,
zaraz ci ją dam.

Ref.: Serce puka raz i dwa,
to dla ciebie, tato, gra!
Serce puka raz i dwa,
to dla ciebie gra!